

Protokół nr 40-08/2013
z posiedzenia Komisji Edukacji z dnia 19 czerwca 2013 r.
w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1, w sali nr 208
o godz. 16:00

Komisja obradowała w 7-osobowym składzie, według listy obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Błaszowski.

Przewodniczący stwierdził kworum, powitał zebranych oraz poinformował, że porządek posiedzenia został wysłany do uczestników posiedzenia 7 dni wcześniej.

Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący zaproponował:

- uzupełnienie porządku o druki, które wpłynęły po podpisaniu porządku - druk nr 943, 942 i 944
- wprowadzić punkt „Sprawy organizacyjne związane z Zespołem Szkół Specjalnych nr 1, przy ul. Batorego”

Uwzględniając powyższe porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Fundacja Gdańska - projekty edukacyjne
2. Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok - druk nr 943
3. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - druk nr 942
4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia projektu o nazwie „Zanim wkroczysz na rynek pracy”, współfinansowanego w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działania 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa - druk nr 944
5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia rodzajów przewozów, zasad korzystania, organizacji, uprawnień i odpłatności przy przejazdach osób niepełnosprawnych, przystosowanymi do tego celu mikrobusami, organizowanych przez Gminę Miasta Gdańska - druk nr 932

6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Miasta Gdańska o nadanie statutu jednostce organizacyjnej Gminy Miasta Gdańska, Zespołowi Ekonomiczno - Administracyjnemu Szkół w Gdańsku - druk nr 929
7. Stan przygotowań do „Akcji lato”.
8. Stan prac nad projektem „Otwarta szkoła”.
9. Sprawy organizacyjne związane z Zespołem Szkół Specjalnych nr 1, przy ul. Batorego
10. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Porządek przyjęto jednogłośnie 4 głosami „za”.

PUNKT 1

Fundacja Gdańska - projekty edukacyjne

Materiały stanowią załącznik nr 4 do protokołu.

Grzegorz Szczuka - Dyrektor ds. Strategii i Budżetu Fundacji Gdańskiej

Witam państwa bardzo serdecznie. Dziękujemy bardzo za zaproszenie na komisję. przekazaliśmy państwu na piśmie skrótową informację. Chcemy się skoncentrować na tych projektach, które są na styku ze sferą edukacyjną i chcielibyśmy nadmienić o nowych projektach, które w obszarze edukacji mogły by być potrzebne i ciekawe.

Marcin Sztucki - Fundacja Gdańska

Jeśli państwo pozwolą chciałbym przeprosić i usprawiedliwić pana prezesa Mateusza Kusznierewicza, który miał być tutaj z nami ale z powodów zdrowotnych musiał zrezygnować. Jeśli chodzi o Fundację Gdańską i nasze projekty edukacyjne - jeszcze pod kierownictwem pana prof. Cezarego Windborskiego - Fundacja Gdańska rozpoczęła dwa istotne projekty, które w ścisły sposób wiążą się z funkcją edukacyjną, a mam tu na myśli olimpiadę wiedzy o Gdańsku w jej dwóch edycjach - edycji szkolnej, kierowanej do uczniów klas szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych i także do ogółu obywateli Gdańska - edycję obywatelską, Drugim z tych projektów jest Program Edukacji Morskiej, którego koncepcja powstała pod auspicjami Fundacji Gdańskiej wiązało się to głównie z pozyskaniem do współpracy w roli ambasadora ds. morskich pana Mateusza Kusznierewicza, który wniósł w ten projekt swoje szerokie kompetencje, wiedzę, doświadczenie, a także znakomite kontakty w środowisku żeglarskim. Tak narodziła się idea programu, który byłby swego rodzaju inicjacją morsko-żeglarską młodego pokolenia gdańszczan. Program Edukacji Morskiej Fundacja Gdańska znalazłszy znakomitego partnera i mecenasa w osobie pani Reginy Białousów - dyrektor Wydziału Edukacji oczywiście także pana prezydenta może realizować dzięki temu, że miasto Gdańsk od 2010 roku asygnuje na ten cel kwoty rzędu nawet 300 tys. zł rocznie. Te pieniądze pozwalają finansować zasadniczy rdzeń programu Edukacji Morskiej w Gdańsku a mianowicie czarter łodzi, wynajęcie profesjonalnych załóg, sterników i zorganizowanie całości w taki sposób żeby w sposób sprawny i bezpieczny

zapraszać młodzież na południowe rejsy, które startują z nabrzeża przy Centralnym Muzeum Morskim i w ciągu kilku godzin młodzież wypływa kanałem portowym do główek portu przy dobrej pogodzie wychodzą na zatokę, mają podstawy poznać wcześniej zasady żeglarstwa, zachowania się na łodzi, na wodzie, przejść szkolenie BHP, związane z uczestnictwem w tego rodzaju przedsięwzięciach, a także mają okazję poznać miasto niejednokrotnie po raz pierwszy od strony wody. Jest to duże przeżycie, Program Edukacji Morskiej cieszy się niewątpliwie dużym uznaniem wśród jego uczestników. Oczywiście ze względu na to, że jest to problem kilkugodzinny ma to charakter inicjacyjny ale liczymy na to, że ten niezbyt długi kontakt wśród sporej grupy młodzieży może wzbudzić dalej idący entuzjazm do poszerzania tej pasji w klubach żeglarskich. Jakie są głównie ograniczenia związane z organizacją Programu Edukacji Morskiej? Staramy się żeby zostało to zrobione na najwyższym profesjonalnym poziomie, także w zakresie takiej estetycznej otoczki estetycznej. Program ma swoje logo, łodzie posiadają również tzw. brandowanie, młodzież otrzymuje koszulki, stroje, które są wypożyczane mają herb Gdańska. To wszystko buduje identyfikację programu, służy także jego komunikacji na zewnątrz do mediów, do potencjalnych sponsorów. Udaje się uzyskiwać wsparcie od dwóch poważnych firm - Grupy Lotos i Ferrero. Dzięki temu można finansować te dodatkowe dokumenty, które dałoby się pokryć ze środków budżetowych, które starczą na zorganizowanie tej podstawy. Cała otoczka i cała wartość dodana, foldery, rozmaite materiały dydaktyczne, a także konkursy w tej chwili już ogólnopolskie, które towarzyszą Programowi Edukacji i promują Program Edukacji Morskiej, jego ideę i samo miasto w skali kraju jest w bardzo szerokim zakresie ponieważ konkursy te uzyskują patronat Ministerstwa Edukacji a informacje o możliwości udziału w nich trafiają do szkół w całej Polsce. W tym roku taki konkurs organizowany jest pod hasłem „Nie lej wody” i oczywiście ma on przesłanie proekologiczne, związane ze zwróceniem uwagi młodzieży na to aby szanować wodę, oszczędzać ją i we właściwy sposób nią gospodarować. Nagrodą dla drużyn, uczestników, którzy biorą udział w tym konkursie jest wakacyjny rejs po Zatoce Gdańskiej na pokładzie Zaruskiego. Także Program Edukacji Morskiej robi kolejny krok i nawiązując współpracę w tej chwili już z gdańskim flagowym żagłowcem będziemy dalej rozwijać to w tym kierunku. W tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę, że rzeczywiście formuła, którą przyjęło miasto dla finansowania Programu Edukacji Morskiej polega na zleceniu tego zadania w drodze organizacji otwartego przetargu publicznego. Jak do tej pory Fundacja Gdańskiej z sukcesem udawało się te przetargi wygrywać od 2010 roku począwszy, w tym roku już po raz czwarty, niemniej jednak ta formuła ma swoje ograniczenia, mianowicie takie, że Fundacja Gdańska jest jednostką miejską a nie jednostką budżetową więc nie możemy liczyć wprost na wsparcie z budżetu miasta. Musimy się starać o te środki tak jak każdy inny podmiot na rynku, oczywiście mam na myśli formułę przetargową. Stwarza to takie ryzyko, że rzeczywiście my jako Fundacja mając olbrzymie doświadczenie w tej chwili w organizacji programu Edukacji Morskiej w niesprzyjających okolicznościach możemy zawsze taki przetarg przegrać bo to jest rzecz naturalna. W tym roku mieliśmy konkurenta i nawet liczyliśmy się, że tak będzie bo pozyskując partnera do programu sami ogłaszamy otwarte konkursy na dostawców jachtów, Fundacja nie dysponuje taką flotą, więc musi polegać na zewnętrznych dostawcach, jak również outsorsujemy załogi. Jeden z naszych kilkuletnich usługodawców w tym roku przegrawszy nasz konkurs na dostawę jachtów ponieważ cena okazała się niekonkurencyjna postanowił samodzielnie wystartować w przetargu miejskim i udało nam się mimo wszystko ten przetarg wygrać dzięki

zapropnowaniu ceny, która okazała się konkurencyjna. Ale to rozwiązanie ma zasadniczą wadę - może wyeliminować Fundację Gdańską z realizacji Programu Edukacji Morskiej i to jest kwestia istotna ponieważ my chcemy to robić, robimy to, mamy w tym doświadczenie i uważamy, że to jest coś w czym chcemy się specjalizować. Myślę, że z punktu widzenia miasta też jest istotne aby pieniądze miejskie trafiały i zasilały także jednostkę miejską a także tworzyły wartość dodaną w postaci efektów. Co roku 3500 dzieci i młodzieży bierze udział w tych rejsach, to już jest kilkanaście tysięcy młodych gdańszczan, którzy mieli okazję zetknąć się z żeglarstwem. Być może jakimś rozwiązaniem byłoby poszukanie jakiejś innej formuły finansowania Programu Edukacji Morskiej, niestety z budżetu wprost sfinansować tego nie można ale może formuła grantowa byłaby do rozważenia i być może można by pomyśleć żeby pójść w takim kierunku. Chciałem pokazać państwu te uwarunkowania, z którym się zmagamy, z którymi sobie radzimy ale też zaczynają być pewnym problemem z naszego punktu widzenia. To jeśli chodzi o Program Edukacji Morskiej, natomiast jeśli chodzi o olimpiadę wiedzy o Gdańsku, 5 lat edycji obywatelskiej, 4 edycje szkolne od 2009 roku, olimpiada rozwija się aczkolwiek chcielibyśmy żeby frekwencja i udział młodzieży był jeszcze większy, chcielibyśmy zaproponować pani dyrektor jeszcze ściślejsze partnerstwo i jeszcze lepszą współpracę jeśli chodzi o Fundację Gdańską z Wydziałem Edukacji. Chcemy olimpiadę wzmocnić, co jest istotną w tej chwili wartością - wydanie przez Fundację Gdańską w roku ubiegłym Encyklopedii Gdańska, która stanowi źródło wszelkiej wiedzy o Gdańsku. Encyklopedia staje się podstawową pomocą naukową dla wszystkich, którzy chcą brać udział w olimpiadzie wiedzy o Gdańsku dla dzieci i młodzieży i w edycji obywatelskiej. Na tym chcemy budować, ten fundament chcemy wzmacniać. Encyklopedia Gdańska ma swoją edycję internetową, która nazywamy gedanopedią, ona w tej chwili jest w trakcie tworzenia ale jest już dostępna, można z niej korzystać. W tej chwili jest tam dostępny cały zasób wydania papierowego, wkrótce trafi tam kilkaset haseł, które nie zmieściły się do wydania książkowego, oczywiście wymaga to gruntowej redakcji od podstaw. Encyklopedia Gdańska i olimpiada to są dwa filary działań edukacyjnych Fundacji Gdańskiej w dziedzinie wzmacniania tożsamości lokalnej gdańszczan, a w szczególności zależy nam najbardziej na dzieci i młodzieży, o zaszczepienie u nich zainteresowania miastem oraz stworzenia szansy aby w takiej formule konkursowej tę wiedzę wzbogacali. Wydaje nam się to niezwykle istotnym i ważnym zadaniem. Bardzo dziękuję.

Grzegorz Szczuka - Dyrektor ds. Strategii i Budżetu Fundacji Gdańskiej

Jeśli chodzi o olimpiadę chciałbym tylko dodać, że od tego roku pracujemy nad dobudowywaniem elementów bardziej masowych, sama olimpiada nie jest rzeczą łatwą, trzeba mieć naprawdę wysoką wiedzę, natomiast chcemy też generalnie budować poczucie, że fajnie jest interesować się Gdańskiem, stąd mamy już za sobą kilkanaście audycji radiowych przy współpracy z radiem Gdańsk, do tego dochodzą wszelkie wydarzenia towarzyszące bardziej w formie zabawy np. z portalem trójmiasto.pl robiliśmy internetową wersję olimpiady wiedzy o Gdańsku gdzie każdy mógł się zalogować, wzięło w niej udział 300 osób, pytania były naprawdę trudne, jedna z tych osób mogła wejść do finału olimpiady obywatelskiej, natomiast trzecią rzeczą, o której chcieliśmy powiedzieć to jest cały obszar projektów młodzieżowych. To jest do tej pory obszar przez nas niedotykany natomiast chcielibyśmy państwa jako radę i wydział edukacji zachęcić do wykorzystania nas m.in. do tego aby aktywizować młodzież, m.in. wiem, że

funkcjonuje przy Radzie Młodzieżowa Rada Miasta, mieliśmy okazję się spotkać. My deklarujemy chęć pisania i składania w imieniu różnych instytucji młodzieżowych, ale także grup nieformalnych projekty do programu „Młodzież”, mamy w tej dziedzinie przetarte szlaki, to są głównie wymiany kulturowe między określonymi grupami społecznymi pośród miast. Tak samo jesteśmy dosyć dobrze zaprzyjaźnieni z programem „Europa dla obywateli”, to też są wymiany międzykulturowe ale dla mieszkańców pełnoletnich. To też jest płaszczyzna, o której warto by pomyśleć, być może wymiany odpowiednio wybranych grup z danych dzielnic mogłyby się spotykać i wymieniać się spostrzeżeniami z innych miast Europy. Dziękuję.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

Bardzo dziękuję państwu za prezentację. Cieszę się, że ten Program Edukacji Morskiej jest w Gdańsku realizowany i cieszę się, że państwo realizują go tak dobrze. Spotyka się on rzeczywiście z dużym zainteresowaniem. Mają państwo rzeczywiście zauważalne efekty. Jeżeli chodzi o ten projekt, o którym pan dyrektor wspomniał „Olimpiada wiedzy o Gdańsku”, to jest też niezwykle ciekawe i chciałbym zachęcić Wydział Edukacji do włączenia się w promocję tego projektu. Chciałbym poprosić państwa o przesłanie nam radnym krótkiej reklamówki tego projektu bo myślę, że każdy z nas indywidualnie się do tego przyłączy.

Żaneta Geryk - członek komisji

Odnosnie „Olimpiady wiedzy o Gdańsku”, ile edycji odbyło się tej olimpiady? 4 edycje. Rozumiem, że ilość uczestników wzrasta z roku na rok, jak to wygląda? I ile osób wzięło udział w całej olimpiadzie o Gdańsku?

Marcin Sztucki - Fundacja Gdańska

Ilość uczestników waha się. Jeśli chodzi o olimpiadę obywatelską ona rośnie, to nie są olbrzymie liczby, zaczynaliśmy od zgłoszeń ok. 70 osób, w tej chwili zgłasza się ok. 170 osób. Może się to wydawać, że to nie jest dużo ale trzeba posiadać pewne przygotowanie, pewne możliwości, predyspozycje, no i wymaga to przede wszystkim przygotowań. Natomiast jeśli chodzi o szkolną, tu jest nieco gorzej. Na początku był pewien entuzjazm związany z tym, że jest to coś nowego. Ta liczba uczestników i biorących udział szkół ustabilizowała się mniej więcej na tym samym poziomie ale wydaje się, że można by wykrzesać więcej i to jest nasz główny cel - zastanowić się wspólnie co możemy zrobić z Wydziałem Edukacji żeby zachęcić większą liczbę uczniów i większą liczbę szkół, wydaje się, że to głównie musi bazować nad przekazem do szkół, co roku wydajemy list, który sygnuje prezes zarządu Fundacji Gdańskiej i przewodniczący Komitetu Głównego Olimpiady, który dzięki uprzejmości Wydziałowi Edukacji i pana prezydenta jest przekazywana dyrektorom szkół na dorocznym spotkaniu, więc w taki sposób docieramy do wszystkich szkół. Oczywiście informacja ta jest przekazywana poprzez Wydział Edukacji. Publikujemy plakaty, ulotki, które trafiają do szkół. Ale jednak to jest za mało, trzeba jeszcze coś zrobić aby trafić głębiej, mocniej i zachęcić większą ilość młodzieży żeby zachęcić do uczestnictwa w olimpiadzie.

Żaneta Geryk - członek komisji

W przyszłym roku będzie to taki mały jubileusz 5 edycja i wydaje mi się, że państwo macie rok czasu na to żeby dotrzeć do szkół, do nauczycieli, do uczniów, żeby było to święto całego miasta. Komisja Edukacji mogłaby również po części w tym pomóc tak żeby dotarło to do każdego dziecka.

Marcin Sztucki - Fundacja Gdańska

W tej chwili jeśli chodzi o szkoły ponadgimnazjalne to oscyluje między 200 a 300 uczniami i w skali roku między 20 a 15 szkół przystępuje do konkursu, mówię tu o szkołach ponadgimnazjalnych. Laureaci otrzymują indeks Uniwersytetu Gdańskiego, a oprócz tego nagrody pieniężne w wysokości 800, 600 i 400 zł za trzy pierwsze miejsca, a dla pierwszej dwójki to jest indeks Uniwersytetu Gdańskiego Wydziału Historycznego. Oczywiście nie chcemy też żeby one były zbyt wygórowane żeby nie stwarzać aspektu materialnego.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Ja też chciałabym dodać jeśli można, Fundacja co roku występuje o nagradzanie nauczycieli, którzy przygotowali uczniów i występujemy do komisji o nagrodę pieniężną - nagrodę Prezydenta Miasta Gdańska. Także szukamy sposobów motywowania z każdej strony.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

Cieszymy się, że również Wydział się zaangażował, wierzę, że Komisja również zaangażuje się w sprawy promocji i efekt będzie imponujący w przyszłym roku.

Beata Wierzba - członek Komisji

Ja tylko chciałam podziękować Fundacji za informowanie nas na Facebooku, skąd dowiaduje się o bieżącej działalności. Myślę, że tego typu działania pomogą w rozpowszechnianiu informacji również o olimpiadzie wiedzy o Gdańsku i innych cennych inicjatywach.

Grzegorz Szczuka - Dyrektor ds. Strategii i Budżetu Fundacji Gdańskiej

Od tego roku uruchomiliśmy też kanały w mediach społecznościowych, za chwilę będzie nas 1000 obserwujących. Zmienił się też nasz serwis internetowy gdzie na bieżąco można nas śledzić. Zobowiązaliśmy się również do dyrektora Biura Rady Miasta, że będziemy raz w miesiącu przysyłać państwu taki krótki przegląd, obiecuję, że to będą krótkie informacje, wyszczególnione w myślnikach żeby było dla państwa przejrzyste.

Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji

Bardzo państwu dziękuję, więcej pytań nie wiedzę. Dziękuję za przedstawienie w tak interesujący sposób tej kwestii, cieszę się, że ta współpraca między państwem a Radą Miasta się zacieśnia i wierzę, że to przyniesie lepsze efekty. Bardzo dziękujemy i jesteśmy do dyspozycji.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok - druk nr 943

Druk nr 943 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego zreferowała projekt uchwały w zakresie działania komisji.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Jolanta Banach - członek komisji

Mam dwa pytania - jedno dotyczy zadań z kompetencji Komisji Edukacji, a drugie pytanie będzie dotyczyć kwestii nie związanej z przedmiotem działania Komisji. Bardzo jestem ciekawa dlaczego w tym momencie roku budżetowego Biuro Prezydenta ds. Sportu występuje o zwiększenie środków na utrzymanie obiektów sportowych i kąpielisk skoro myśmy w budżecie na 2013 rok zaplanowali środki właśnie na przygotowanie kąpielisk do sezonu letniego.

Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego

To jest sytuacja taka trochę złożona, w związku z tym, że na sesji lutowej zostało wprowadzone nowe zadanie „modernizacja stadionu żużlowego Zawodniki”, został rozpisany przetarg i do rozstrzygnięcia przetargu brakowało właśnie tej kwoty 334 tys. zł. MOSiR przekazał te pieniądze z własnych środków, a w tej chwili Wydział Programów Rozwojowych uwalniając te poprzetargowe rzeczy, które są zmniejszane na różne przetargowe rzeczy i tutaj musi być państwa zgoda bo to jest przeniesienie między wydziałami.

Jolanta Banach - członek komisji

Dziękuję pani dyrektor, rzeczywiście wyjaśniła pani mój niepokój, że to w połowie roku. Druga sprawa dotyczy remontów szkół - mamy tu kilka zwiększeń w Wydziale Programów Rozwojowych związanych z Dyrekcją Rozbudowy Miasta Gdańska, dotyczy to dofinansowania budowy boiska sportowego w PSB i modernizacji w obiektach użyteczności publicznej. Czy o to zwiększenie starała się Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska i czy w ogóle DRMG wniosowała o zwieszenie środków na modernizację w obiektach użyteczności i remontach awaryjnych? W tej chwili bowiem mamy do czynienia w szkołach z taką sytuacją i placówki alarmują, że na przykład wykonanie naprawy remontowej wymaga firm z różnych segmentów - hydraulicznej, budowlanej itd. Jeden z segmentów w trybie awaryjnym firma hydrauliczna wykonuje naprawę ale nie ma pieniędzy na zlecenie pracy, która jest dokończeniem tej pierwszej firmie budowlanej. Jest taki paraliż, który powoduje zmniejszenie liczby oczekiwanych przez sanepid i określoną ilość uczniów. Czy Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska, która na moje monity twierdzi, że nie ma pieniędzy starała się o zwiększenie zwłaszcza tych zaoszczędzonych kwot poprzetargowych.

Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego

Raczej Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska cały czas się stara ale zdaje sobie sprawę jakie są środki finansowe miasta. Tu w tym wypadku zwiększenia środków na modernizację obiektów użyteczności publicznej te 118 tys. dodatkowo nie można tego nie odmówić bo nie będzie wykonane, trzeba będzie unieważnić postępowanie przetargowe itd. W tym obszarze cały czas jest poszukiwanie środków, są ustalone też pewne priorytety, jeżeli jesteśmy przy rozstrzygnięciu przetargu, jeżeli ma być realizowane zadanie musimy znaleźć w pierwszej kolejności środki na te zadania.

Jolanta Banach - członek komisji

Ale następnym priorytetem są remonty w trybie awaryjnym.

Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego

Na pewno o tym też Dyrekcja sygnalizowała, że taka sytuacja zaistniała.

Nie było więcej pytań. Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.**

OPINIA Nr 40-08/165/45/2013 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

PUNKT 3

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - druk nr 942

Druk nr 942 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Jolanta Ostaszewska - Dyrektor Wydziału Finansowego zreferowała projekt uchwały w zakresie działania komisji.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Ponieważ nie było żadnych pytań Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

OPINIA Nr 40-08/166/46/2013 - załącznik nr 8 do protokołu.

PUNKT 4

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia projektu o nazwie „Zanim wkroczysz na rynek pracy”, współfinansowanego w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działania 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa - druk nr 944

Druk nr 944 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji zreferowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Beata Wierzba - członek komisji

Ja tylko chciałam powiedzieć, że powinniśmy popierać wszelkie inicjatywy dotyczące rozwoju kompetencji społecznych. Dzisiaj rynek pracy bije na alarm, że my nie rozwijamy kompetencji ułatwiających wejście na rynek pracy, takich jak

kompetencje społeczne, umiejętność pracy w zespole i dzisiaj powinniśmy się podpisać pod tego typu projektami obiema rękami.

Piotr Gierszewski - członek komisji

Czy jest szansa na to, żeby aplikować o większą liczbę tego typu programów? Tutaj beneficjentem będzie młodzież z energetyka, wiem, że jest to inicjatywa poradni we współpracy ze szkołą, natomiast czy nie warto by się pokusić na większą liczbę tych projektów.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Panie radny, oczywiście ma pan rację ale to już z nowych środków ponieważ to są tzw. końcówki i ogłaszane konkursy na te resztki, które pozostają i tak mieliśmy dużo szczęścia, miejmy nadzieję, że będzie tego więcej w nowym rozdaniu unijnym.

Żaneta Geryk - członek komisji

Czy to jest pierwszy projekt, w którym bierzemy udział, czy kolejny?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Kolejny.

Żaneta Geryk - członek komisji

A który z kolei?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Konkurs był ogłoszony czwarty i ostatni.

Żaneta Geryk - członek komisji

A czy państwo robicie później jakieś podsumowania, wnioski, jak to wygląda?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

To nie jest czwarta edycja projektu, który my wprowadzamy do szkół, tylko to jest czwarta edycja ogłoszona przez marszałka. Natomiast przy tego typu projektach każdy jest inny.

Żaneta Geryk - członek komisji

Ale czy państwo badacie efektywność tych projektów, czy one mają sens?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Przede wszystkim wzmacniamy kompetencje uczniów, są lepiej przygotowani do rynku pracy. Ale możemy zapytać Powiatowy Urząd Pracy i młodzież do lat 25 w Gdańsku po szkołach zawodowych bo bardzo niewielu pozostaje bez pracy dłużej niż pół roku.

Beata Wierzba - członek komisji

Ja też chcę powiedzieć, że nasze szkoły często przystępują do projektów pisanych przez pracodawców np. Technikum Łączności

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Tutaj również jest współpraca z pracodawcami.

Nie było więcej głosów w dyskusji, Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

OPINIA Nr 40-08/167/47/2013 - załącznik nr 10 do protokołu.

PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia rodzajów przewozów, zasad korzystania, organizacji, uprawnień i odpłatności przy przejazdach osób niepełnosprawnych, przystosowanymi do tego celu mikrobusami, organizowanych przez Gminę Miasta Gdańska - druk nr 932

Druk nr 932 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Dimitris Skuras- Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku zreferował projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

W tej uchwale precyzuje się kategorie niepełnosprawności i ja nie rozumiem powołania trzech komisji. Jeżeli ktoś ma decyzję o niepełnosprawności i ma kwalifikacje to właściwie pan dyrektor powinien podejmować sam decyzję. Zamiast ułatwić ludziom życie, to wy utrudniacie.

Dimitris Skuras- Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku

Wzięto się to stąd, że my nie realizujemy wszystkich wniosków, wszystkie wnioski realizujemy tylko w zakresie oświaty natomiast w pozostałym zakresie realizujemy wnioski tylko do wysokości zabezpieczonych środków budżetowych. Żeby właściwie kwalifikować te wnioski, to się trzeba na tym znać. Dyrektor ZTM nie ma właściwych kwalifikacji żeby się znać na przykład na niepełnosprawnościach w obszarze oświaty czy pomocy społecznej. Natomiast może rozstrzygać wnioski pozostałych osób niepełnosprawnych.

Jolanta Banach - członek komisji

Rok temu zainicjowałam pracę nad tą uchwałą zwracając się do pani przewodniczącej Dunajewskiej jako właściwej ze względu na to, że rada konsultacyjna ds. osób niepełnosprawnych i same osoby niepełnosprawne składały liczne protesty i zapytania związane z rozpatrywaniem ich wniosków przez komisję powstałą w ZTM. Dlatego, że komisja ta zajmująca się całością wniosków po pierwsze nie była wydolna rozpatrywać je w tak krótkim czasie, jakim niepełnosprawni byli zainteresowani. Ktoś dostawał skierowanie do ośrodka dziennego wsparcia i musiał czekać na realizację swojego wniosku w terminie przewidzianym procedurą tej komisji. Po drugie osoby zasiadające w komisji ZTM nie czuły się kompetentne do rozpatrywania niektórych przypadków bo proszę

zważyć, że każda z tych komisji musi brać pod uwagę kilka a nawet kilkanaście skomplikowanych czynników. Te czynniki to nie tylko rzecz, na której zna się ZTM czyli wiedza czy na danym odcinku jest odpowiedni tabor, w którym osoba niepełnosprawna w dostosowaniu do jej niepełnosprawności może się sama przemieścić ale wymagani byli eksperci z drugiej strony, którzy umieliby odpowiedzieć na pytanie czy osoba z tym rodzajem niepełnosprawności i z tym stopniem niepełnosprawności na tej linii i z tym taborem może się samodzielnie przemieścić. I to rodziło różnorakie komplikacje, głównie ekspercie a w związku z tym powołanie trzech komisji pozwoli na bardziej adekwatne do potrzeb orzekanie, bardziej sprawiedliwsze bo w wyniku działania komisji ZTM były ewidentne przypadki, od których te osoby się odwoływały więc pozwoli na precyzyjniejsze orzekanie co komu się należy i na krótsze orzekanie bo my mamy obowiązek zaspokojenia bezpłatnych przejazdów jeśli chodzi o dzieci realizujące obowiązek szkolny i nie potrzeba żeby komisja ZTM była uwikłana czy zaangażowana w rozpatrywanie tego typu kwestii, która jest oczywista dla wydziału edukacji. Dziękuję.

Halina Leman - członek komisji

Moje pytanie jest związane z początkiem zapytania pani Małkowskiej, czy my idziemy w dobrym kierunku uszczegółowiając stopień niepełnosprawności czy schorzenia przy których można się starać o te przewozy, czy to właśnie nie utrudni nam życia bo okaże się, że będą sytuacje szczególne czy schorzenia, które są sumą pewnych schorzeń i wtedy będzie problem. Nie znam zapisów ustawy ale czy nie lepiej jakoś bardziej ogólnie sformułować ten punkt?

Dimitris Skuras- Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku

Przede wszystkim chciałbym zwrócić państwa uwagę na § 1 ust. 1 uchwały gdzie jest napisane, że „zasadniczym sposobem przewozu osób niepełnosprawnych w Gdańsku jest transport publiczny, jak państwo wiecie jesteśmy pierwszym miastem, które w większości ma transport niskopodłogowy zarówno autobusowy, jak i tramwajowy i to jest podstawowy środek transportu wszystkich osób niepełnosprawnych, natomiast w § 1 ust. 1 czytamy, że ta uchwała to jest uzupełnienie systemu podstawowego, a skoro uzupełnienie to nie dla wszystkich. Druga uwaga - ten katalog niepełnosprawności jest katalogiem zamkniętym dla przewozów jednorazowych bo tam przewozy nie przechodzą przez komisję tylko trzeba swoje uprawnienie przedstawić przewoźnikowi i tam już nie ma dyskusji na temat niepełnosprawności, są tylko i wyłącznie te wymienione w uchwale, natomiast tak, jak pani randa powiedziała przy przewozach abonamentowych kiedy są komisje to w szczególności oznacza, że one będą miały pierwszeństwo przed innymi wnioskami a jak zostaną środki na realizację innych wniosków, to również pozostałe osoby niepełnosprawne będą mogły być realizowane. Zgodnie ze zmianą tej uchwały nie będziemy już wozić niepełnosprawnych dalej niż do gminy sąsiedniej czyli np. do Kościerzyny, do Kartuz, do Gdyni już nie wozimy, chyba, że państwo chcieliby zrobić jakiś wyjątek dla Gdyni bo to jest trójmiasto ale zasadniczo rzecz biorąc ponieważ są to nasze koszty obejmujemy granice Gdańska i gminę sąsiednią czyli na przykład do Sopotu będziemy wozić ale już dalej nie.

Piotr Gierszewski - członek komisji

Dziękuję bardzo koleżance bo zainspirowała nas rok temu jeśli chodzi o zmianę tejże uchwały, myśmy się włączyli mówię tu o pani przewodniczącej Dunajewskiej i swojej skromnej osobie do tej inicjatywy, pani prezydent czuwała nad wszystkim, dziękuję wszystkim, że czynnie braliście udział. Wydaje mi się, że w pewnym konsensusie zostało to wypracowane, jest dużo bardziej uporządkowana ta uchwała od tej, która poprzednio była i wbrew pozorom ona mieszkańcom będzie ułatwiała życie, może nie urzędnikom ale mieszkańcom na pewno tak.

Nie było więcej pytań i głosów w dyskusji, Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

OPINIA Nr 40-08/168/48/2013 - załącznik nr 12 do protokołu.

PUNKT 6

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Miasta Gdańska o nadanie statutu jednostce organizacyjnej Gminy Miasta Gdańska, Zespołowi Ekonomiczno - Administracyjnemu Szkół w Gdańsku - druk nr 929

Druk nr 929 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji zreferowała projekt uchwały.

Nie było żadnych pytań i głosów w dyskusji, Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 7 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

OPINIA Nr 40-08/169/49/2013 - załącznik nr 14 do protokołu.

PUNKT 7

Stan przygotowań do „Akcji lato”.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji przedstawiła informację, która stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Żaneta Geryk - członek komisji

Ja mam pytanie odnośnie boisk szkolnych i Orlików, czy one również w okresie wakacyjnym będą dostępne dla dzieci i młodzieży?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

One muszą być dostępne bo my przez okres wakacji płacimy animatorom sportu.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Baseny mam nadzieję też będą czynne?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Każdy basen musi być wyłączony na miesiąc bo jest tzw. przerwa technologiczna także one będą na zmianę - część w lipcu, część w sierpniu. Natomiast wzorem ubiegłych lat - to jest interes, do którego strasznie doptacamy w okresie wakacji. W ciągu roku włączyliśmy niedziele basenowe i w ogóle nie były wykorzystywane, najczęściej korzysta się z basenów w dni powszechne od 18:00 do 22:00.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Ja jeszcze dodam, że to nie jest cała oferta wakacyjna, bo oprócz tego jest jeszcze oferta organizacji pozarządowych i ze środków PFRON również są.

Halina Leman - członek komisji

Czy nie można by było jakoś rozpromować tej akcji?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Zawsze jak się kończy rok szkolny, prasa podaje bardzo dużo informacji, patrzą bardzo pozytywnie na tę naszą „akcję lato” i zawsze informację zamieszczają w gazetach.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Dziękuję za informację, bardzo ładnie przygotowany materiał. Myślę, że szkoły we własnym zakresie będą również informowały na swoich osiedlach.

PUNKT 8

Stan prac nad projektem „Otwarta szkoła”.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

To jest projekt, który realizują 24 szkoły. Projekt się zaczął w lutym ubiegłego roku, jesteśmy w tej chwili po kolejnej serii działań, które po budowaniu Strategii Rozwoju w każdej z tych szkół podjęliśmy. To, co się zadzieje w czasie najbliższym to w pierwszej połowie września wszyscy dyrektorzy tych szkół i liderzy tego projektu z każdej szkoły będą uczestniczyć w warsztacie, w którym w praktyczny sposób będą przygotowywać Strategię Rozwoju swojej szkoły. Oni będą mieć do dyspozycji jednego trenera na cztery szkoły i pracownika naszego wydziału ze wsparciem finansowo - ekonomicznym, do końca roku kalendarzowego będą dokładnie współpracując z tym osobami robić tę Strategię. Myśmy się umówili, że zamykamy Strategią ten projekt w sierpniu przyszłego roku ale generalnie Strategią przygotowaną wcześniej, uszczegółowioną do sierpnia ponieważ te strategie zawierać będą także pewne procesy, które muszą być przeprowadzone, żeby mogły być zrealizowane czyli jeżeli szkoła znajdzie dla siebie inną formułę funkcjonowania aniżeli dotychczas i będzie trzeba tę formę zalegalizować to trzeba będzie zacząć od lutego i od uchwał w tej sprawie. Mogę to podać na przykładzie szkoły nr 83, ponieważ jest to szkoła, która szuka dla siebie innej ścieżki i jednym z pomysłów, w jaki chcą się zaangażować, i jeśli tak zdecydują to nie mamy nic przeciwko żeby tak się stało, staną się zespołem przedszkolnym zajmującym się wiekiem przedszkolnym, zerówką, oraz funkcjami alternatywnymi łączonymi z pogotowiem przedszkolnym czyli miejscem gdzie można zostawić dziecko kiedy trzeba załatwić jakieś pilne sprawy. Są szkoły, które mają pomysły na siebie związane ze zmianą funkcji, którą pełnią i w związku z tym żeby miały możliwość wprowadzenia tej zmiany to muszą być ta strategia gotowe wcześniej. Poza tym

dotyczy to także kwestii zakresu zatrudnienia żeby móc ostatecznie z nauczycielami to sfinalizować i uzgodnić to trzeba to zrobić do końca maja. Wiosna przyszłego roku to będzie taki czas kiedy część z tych szkół pokaże nam tę strategię i pomysły jak je realizować wcześniej, prosząc, żeby im taką możliwość prawnie dać. Jestem bardzo zadowolona z przebiegu tego projektu. Nie rozmawiamy już o lękach pt. „likwidacja” tylko szukamy bardzo korzystnych w sensie społecznym i sensownych pomysłów na poszerzenie funkcji szkoły. Projekt budzi w Polsce duże zainteresowanie. Ostatnie miejsce, w którym pokazywaliśmy projekt to był Rzeszów. Jest to miasto, które kłopotów z edukacją nie ma żadnych, dopłaca do subwencji 10%, ma świetne wyniki edukacyjne, to znaczy wszystkie powyżej średniej krajowej, począwszy od sprawdzianów a skończywszy na egzaminach kwalifikacyjnych, myśmy obie w tym Rzeszowie z panią Kulbicką były, byłyśmy zszokowane tym, że zadzwonił pan prezydent Ferenc do mnie i prosił żebym przyjechała z tym projektem bo on nie ma takich problemów edukacyjnych jak my i okazało się, że on sobie na razie świetnie radzi, to są bardzo ciekawe rozwiązania, natomiast ma świadomość, że za 10, 15 lat będzie w naszej sytuacji i w związku z tym zbiera doświadczenia. Szuka rozmaitych rozwiązań i pomysłów żeby móc swoją własną ścieżkę w przyszłości wypracować więc szukają nas nie tylko ci, którzy są w podobnej sytuacji ale szczególnie chcą z nami na ten temat rozmawiać, również ci, którzy przewidują, że mogą być wobec wyzwania wobec, których jesteśmy my w tej chwili. Natomiast generalnie rzecz biorąc dla mnie największą wartością tego projektu jest to, że nareszcie rozmawiam z nauczycielami i dyrektorami szkół o zawodzie nauczycielskim w pełnym spektrum jego zadań i w pełnym spektrum działań i satysfakcji, które może to dawać, nie tylko pensum, nie tylko o kwestiach realizacji programów ramowych ale o całej pracy wychowawczej. Muszę powiedzieć, że sposób w jaki nauczyciele potrafią diagnozować potrzeby środowiska, któremu służą jest fantastyczny, pogłębiony, szukają w tym partnerów, potrafią to zrobić w doskonały sposób, potrafią nareszcie ucywilizować swoje programy wychowawcze, które przestały być taką sztafpą, która była ważna i prawdziwa 200 lat temu i będzie za 300 lat ważna również czyli na takim stopniu ogólności, tylko pokazują go w sposób rzetelny, adresowany do tej diagnozy środowiska, którą robią, są to naprawdę fantastyczne, fascynujące spotkania i bardzo się cieszę, że uznaliśmy ten projekt za wart zachodu bo rzeczywiście otwiera zupełnie inne myślenie o szkole i powoduje docenianie działań, które były wcześniej szcążkowo podejmowane i uważane ciągle za jakieś działania dodatkowe a nie za ta oś, istotę pracy nauczycielskiej. Pojawiło się też innego gatunku zainteresowanie dziennikarzy tą sprawą bo jak państwo pamiętacie na początku jak zrobiliśmy konferencję prasową to dziennikarze wystąpili z artykułami pt. „szkoła przetrwania” a dzisiaj zachwalają ten pomysł. Możemy teraz zupełnie spokojnie pracować, sposób w jaki będziemy nagłaśniać te pomysły będzie robiony w oparciu o dziennikarza, który „złapał bluesa” tzn. zasmakował w pisaniu czegoś pozytywnego o trudnej pracy ale dającej ogromną satysfakcję. Wiecie państwo, które to są szkoły, jeżeli to są szkoły w waszych rejonach możecie do nich zajrzeć i porozmawiać beze mnie. To jest bardzo fajna przygoda ten program, myślę, że dla tych 24 szkół ma on wielką szansę. Każda z tych szkół i każdy z tych pomysłów jest inny, jest dostosowany do specyfiki nie tylko środowiska, którym ci ludzie pracują ale także do ich zasobów i ich kompetencji bo to też nie jest wcale rzeczą bez znaczenia. Tu chodzi o to żeby nauczyciele pracujący w tej szkole dla siebie znaleźli szanse rozwoju i satysfakcjonujące aktywności bo wtedy przestaje się liczyć czas pracy tak jak to zrobił Instytut Badań Edukacyjnych tylko liczy się go w

sposób pogłębiony, nie budzący niezdrowych emocji a pokazujący rzeczywiste zaangażowania. To jest naprawdę bardzo dobry projekt niezależnie od tego jak on się skończy czy pani skarbnik będzie zadowolona z ekonomicznej odłony tego programu bo to nie jest program, w którym my szukamy oszczędności, tylko chcemy pokazać, że warto inwestować także w taką szkołę, która patrząc na ekonomię szkoły standardowo i dzisiaj wydaje się zupełnie nieekonomiczna. W momencie kiedy zobaczymy ile tam powinno być tego co jest pieniądzem czysto edukacyjnym a tego co jest pieniądzem społecznym, pomocowym, z jakichkolwiek funduszy PRFON-owskich, alkoholowych czy innych bo to przecież one wszystkie składają się na działalność wychowawczo-opiekuńczą szkoły i to trzeba po prostu jasno pokazać i wtedy przestajemy mówić, że szkoła jest za droga, chociaż globalnie kosztuje miasto takie same pieniądze. Myślę, że mamy szansę na to żeby w taki a nie inny sposób patrząc na szkołę pokazać jej współczesne oblicze i to w jaki sposób współcześnie szkoła powinna być finansowana przez samorządy.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że radni pofatygują się do tych szkół, ja na pewno się wybiorę. Na początku projektu było rzeczywiście wielkie przerażenie, że jak nic nie zrobią to je pani zlikwiduje. Doceniam te małe szkoły bo one bardzo dużo pracują ze środowiskiem. Na przykład szkoła w Klukowie jest wyjątkowa, dyrektor integruje środowisko, to samo jest na Oruni. Miałam na początku uwagi do tego programu bo nie podobał mi się ton rozkazujący dla tych szkół. Ja uważam, że zawsze można się dogadać w każdej sprawie, nawet najtrudniejszej ale na zasadzie rozmowy, przekonywania wzajemnego i wtedy jest inny nastrój. Liczę, że dyrektorzy to zrozumieli, chwycili i będą rozwijać ten problem, tą ideę, którą pani chce wdrożyć i pani odniesie sukces, i dyrektorzy.

Teresa Tyl - Prezes ZNP Gdańsk

Trzeba nazwać te działania, które szkoły do tej pory wykonywały i rozpropagować je, pokazać, że one coś robią. Tak naprawdę szkoła nie jest w stanie wymyśleć działania, które nie będzie się mieściło w ramach działania tej szkoły a więc niezrozumienie idei programu „Otwarta szkoła” spowodowało, że były takie niepokoje.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Dzisiaj spotkałam się ze szkołą w Sobieszewie z Zespołem Przedszkolno-Szkolnym i ze szkołą ze Świbna. Miałyśmy długą rozmowę dotyczącą kwestii zarządzania szkołą. Ten program stał się okazją do pogłębienia refleksji dotyczących możliwości i zarządzania szkołą i pewnego schematu, który się dołączył do tego zarządzania takiego myślowego, takiej sztampy, w ramach której dyrektorzy chodzili i takiego przekonania, że oni z jednej strony mają dużą samodzielność ale tak naprawdę obwarowani szeregiem przepisów nie mieli odwagi z tej samodzielności korzystać. W trakcie tego procesu okazuje się, że jednak mogą nie łamiąc prawa zupełnie inaczej realizować swoją rolę niż robili to dotychczas i w tych rozmowach tak naprawdę to wychodzi, to także jest ćwiczenie kwestii zarządzania samą szkołą, zespołem ludzi, którzy tam pracują, przełamywaniem pewnych barier mentalnych, które są w tym zespole ludzi. My tak naprawdę mamy tak niewiele zaufania do siebie i tacy jesteśmy strasznie podejrzliwi i tak lękowo nastawieni do jakiegokolwiek zmiany, że przełamanie tego wszystkiego jest równie trudne zarówno na poziomie my - dyrektorzy szkół, czy dyrektorzy szkół - nauczyciele. W jednej ze

szkół spotkałam się z taką postawą na początku tego projektu, że dlaczego ja wybrałam akurat tę szkołę skoro trzy sąsiednie szkoły też są podprogowe i one mogą sobie spać spokojnie a my się musimy napracować i czemu ja je tak „ukarałam”. To na szczęście należy już do przeszłości ale to jest przykład jak się zbiegną te wszystkie nasze lęki, obawy i podejrzenia. Dzisiaj na szczęście już tak nie mówią. To zaproszenie prezydenta Ferenca z Rzeszowa to było też w tym stylu, dla niego to jeszcze nie jest dzisiaj problem ale on chce zobaczyć co będzie dalej. Rzeszów jest miastem, które posiada 30% mieszkańców poniżej 35 roku życia, to jest rewelacyjny skład społeczny tego miasta ale jest obawa, że ta młodzież to albo będą single albo będą mieli po jednym dziecku.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Dziękuję uprzejmie, może na tym byśmy skończyli. Interesuje mnie sprawa w Rzeszowie, jakimi oni metodami doszli do takiego sukcesu i chciałabym żeby na następnym posiedzeniu była informacja na temat sposobu osiągnięcia celów wychowawczych i finansowo - pedagogicznych oraz wyników w szkołach w Rzeszowie.

Halina Leman - członek komisji

Ja chciałam tylko pani prezydent powiedzieć w temacie „Otwartej szkoły”, że znam obawy dwóch szkół, które przystąpiły do tego programu. Przede wszystkim denerwowali się nauczyciele, że oni i tak dużo robią a jeszcze dodatkowo każe się im robić coś sztucznego w ramach łączenia etatów. W tej chwili kiedy zostały wypracowane pewne sprawy są dużo spokojniejsi i program zaczyna być chwalony. Także my też jako te osoby współpracujące ze szkołami czujemy się w jakiś sposób uspokajani, usatysfakcjonowani, że pani jest pomysłodawcą takiego dobrego programu, który być może znajdzie również odbicie w jakości pracy tych szkół, w jakości pracy kadry tych szkół i przełoży się w jakiś sposób na wyniki bo jest udowodnione, że jeżeli uczniowie, nauczyciele są zadowoleni z atmosfery w swojej szkole to się w jakiś sposób przekład na naukę. A druga sprawa to była ta, którą poruszyła pani Małkowska, że proponuję żeby państwo nas zapoznali z tymi rozwiązaniami edukacji rzeszowskiej, żebyśmy porozmawiali o tym sukcesie edukacji rzeszowskiej.

Jolanta Banach - członek komisji

Proszę państwa - w polską szkołę jest immanentnie wpisane pewne napięcie, niesprzeczność między misją społeczną a technokratycznym sposobem oceniania i nauczyciele po prostu nie wiedzą czego się od nich oczekuje bo są zawodem pod szczególną presją, proszę mi pokazać drugi taki zawód w Polsce, który codziennie byłby przedmiotem debaty we wszystkich publikatorach od rana do wieczora. Każdy analizuje czy pół godziny wystarczy na przygotowanie się, i w jakim wieku, czy jak ma 20 lat stażu to już się nie musi tak przygotowywać, czy zwiększyć pensum itp. To jest jakiś absurd, z zegarkiem w rękę. Ale mimo wszystko ta szkoła ma swoją misję i swój konstytucyjny ustrój, ja rozumiem, że zakres podmiotowy pani prezydent programu „Otwartej szkoły” dotyczy tych szkół, które z różnych powodów mogą być zagrożone w różnych swoich funkcjach.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Ja odpowiem w ten sposób, misją każdej szkoły jest edukacja, wychowanie, funkcje opiekuńcze i uczestniczenie rozwoju dzieci i każda ze szkół powinna tę

misję realizować tak jak potrzebują jej i w takich proporcjach jak potrzebują jej uczniowie tej szkoły. I jeżeli jest tak, że szkoła jest wypełniona po brzegi, ma całe mnóstwo młodzieży to jest to szkoła, w której te funkcje opiekuńczo - wychowawcze realizowane są także z udziałem różnorodności tego dziecięcego i młodzieżowego środowiska. Ponieważ wtedy część tych funkcji się polaryzuje przez to są bardziej zróżnicowane. W momencie kiedy szkoła staje się małą szkołą to wystrzają się te szczególne, które w tym środowisku występują. Proporcja zajmowania się tymi problemami jest inna ale od początku do końca to jest przede wszystkim szkoła, która realizuje funkcje przede wszystkim jako szkoła. O tyle są ważne te wszystkie rzeczy społeczne, o ile wpływają na to jak rozwija się to dziecko w tej szkole i to jest główny powód bo cała reszta, to że z tej szkoły korzysta klub seniora w jakimś tam momencie to jest jakby dodatek nadzwyczajny bo mogą się tą przestrzenią podzielić. Ale jak my mówimy o strategii rozwoju tej szkoły, to my przede wszystkim myślimy o dziecku, nauczycielu i jego środowisku. Pani randa na którejś komisji powiedziała mi, że ma takie poczucie jakby to było zamachem na konstytucyjny ustrój szkolny. Nie jest. Wszystko to w niej się ma dzieć co służy realizacji jej zasadniczej misji i tylko wtedy powinno angażować nauczycieli i zespół, który w tej szkole pracuje. Natomiast to, że przy okazji może się dzieć coś jeszcze integrującego środowisko to jest pewną wartością dodaną ale nie tej wartości ma służyć ten zespół nauczycielski i zespół wychowawczy. W ten sposób nie jest zmianą.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Dziękuję bardzo, przechodzimy do następnego punktu.

PUNKT 9

Sprawy organizacyjne związane z Zespołem Szkół Specjalnych nr 1, przy ul. Batorego

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Na ostatnim posiedzeniu sformułowaliśmy wniosek aby dzisiaj przedstawić dokładnie sytuację szkoły na Batorego, ponieważ tam pani chce ulokować w warsztatach ośrodek pomocy rodzinie, co jest zasadne i słuszne. Natomiast rodzice i rada pedagogiczna wystąpili do nas o wyjaśnienie sprawy bo chcą część tych warsztatów zostawić dla uczniów. Podstawą zawodu dla dzieci w tej szkole są zajęcia praktyczne w warsztatach. Proszę o odpowiedź czy ośrodek potrzebuje adaptacji całości warsztatów?

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Ja się spotkałam zarówno z radą pedagogiczną, jak i rodzicami, i sytuacja wygląda w sposób następujący: szkoła nie potrzebuje całości tych przestrzeni, w dalszym ciągu duże przestrzenie są przestrzeniami wynajmowanymi, niezagospodarowanymi. Przestrzeń warsztatowa, która tam istnieje jest stara, zdewastowana w dużej mierze i czas najwyższy całą tę sprawę uporządkować. Poza tym pracujemy ze szkołą nad kwestią związaną z ofertą edukacyjną, zawodową w tej chwili realizowaną i tą, która powinna być realizowana w przyszłości bo takie są potrzeby. Okazuje się, że ta część edukacji praktycznej, która w tym spojrzeniu dzisiejszego kształcenia zawodowego jest potrzebna, jest wysoce niewystarczająca w szkole dotąd, i była przez nas wszystkich w jakiejś mierze zaniedbywana czyli nie

inwestowało się w to żadnych pieniędzy i musi to zacząć wyglądać zupełnie inaczej niż wygląda. W związku z tym doszliśmy wspólnie do wniosku, że tą przestrzeń, która jest w tej chwili możliwa do wykorzystania na potrzeby MOPRu a nie jest potrzebna bezpośrednio szkole... Terytorialnie określiliśmy dokąd moglibyśmy to w tej chwili realizować i na potrzeby MOPRu jest to sytuacja akceptowalna i do przyjęcia, natomiast będziemy szli w kierunku odzyskania przestrzeni warsztatowej, która jest w tej chwili wynajmowana i jest w ruinie, ta lewa strona wymaga porządnych inwestycji. Żeby te remonty tam przeprowadzić musimy stamtąd wyprowadzić tych ludzi kiedy skończą się im umowy. W tamto miejsce musimy zainwestować pieniądze, tam na dzień dzisiejszy nie możemy przenieść tej części warsztatowej. Na dziś oddzielamy tylko tę część, która była wynajmowana, i która wystarczy MOPRowi na jego funkcjonowanie, nie zmieniamy przeznaczenia tej całości, przyszłość jest sprawą otwartą także dla MOPRu bo on też się rozwija i szuka przestrzeni dla swojego rozwoju. To jest doraźne rozwiązanie dla MOPRu. Będziemy szli w kierunku renowacji tej części, która w tej chwili się nie nadaje do użytku i zainstalowania takiej infrastruktury, która dziś jest potrzebna. Byłabym ostrożna w mówieniu o dokładnych metrach kwadratowych, bo co do tego podpiszemy porozumienie i jeszcze raz usiądziemy do takiego planu na przykład z powodów takich, że plany, które posiadamy w tej chwili są planami archiwalnymi mają 40 lat i trzeba na nie popatrzeć nowym okiem i zinwentaryzować łącznie z każdym oknem, z każdymi drzwiami i każdą ścianą, która nadaje się lub nie do użytku. Umówiliśmy się z DRMG, że te 3 podmioty tzn. szkoła, MOPR i DRMG siądą i po zinwentaryzowaniu tej całości określimy dokładnie miejsce, w którym działamy teraz, i w którym będziemy działać docelowo, i w którym będziemy realizować zadania praktycznej nauki zawodu. Mówienie, że szkoła ma warsztaty jest mówieniem na skróty bo ona ma stare warsztaty, które dzisiaj powinny wyglądać inaczej. Szkoła przystąpiła razem z miastem, wykorzystując środki FS, które nam pozostały na rozwój szkolnictwa zawodowego do realizacji projektu, w ramach którego część wyposażenia tej praktycznej nauki zawodów dzisiaj tam realizowanych będziemy mogli dofinansować. Projekt jest w trakcie oceny. Państwo byliście uprzejmi na zeszłej sesji zgodzić się na złożenie tego projektu. Powinniśmy mieć w granicach końca lipca odpowiedź czy projekt będzie realizowany, będziemy mieć w ten sposób trochę środków na to żeby się do realizacji tej nauki zawodu po nowemu przygotować. Państwo skończyli razem z nami realizację eksperymentu i państwa wkładem w eksperyment pedagogiczny było narzędzie do diagnozy, analizy funkcjonalnej rozwoju i monitorowania efektów edukacyjnych. Szkoła nie ma możliwości standaryzacji takiego narzędzia ale Uniwersytet kupił pomysł przeprowadzenia tej standaryzacji i w ramach projektu Europejskiego dołożyliśmy standaryzację tej metody i muszę państwu powiedzieć, że pani prof. Bidzan włączyła to narzędzie i tą informację w seminarium na międzynarodowej konferencji psychologii rozwojowej i państwa dziewczyny prezentowały tę metodę, dostały oklaski i byłam z nich bardzo dumna. Profesorowie łódzcy i katowiccy, którzy prowadzili to seminarium bardzo dziękowali, że podjęły taki trud. Myślę, że tak jak zaczynaliśmy „otwartą szkołę” i były nerwy, że te 24 szkoły na pewno są do wycięcia, tak my reagujemy w każdej sytuacji. Myślę, że te niepokoje, które powstały w związku z Batorego też powstały na zasadzie takiego lęku, ponieważ kiedyś było rozważane rozwiązanie tej szkoły, teraz nikt nikogo nie chce zamykać. Chcemy żeby to służyło w sposób sensowny młodzieży bo państwo też wiedzą dzisiaj więcej niż w pewnym momencie. W pewnym momencie poszliśmy w szkolnictwie zawodowym także specjalnym w takie

myślenie, że najlepiej będzie jak młodzież będzie naukę zawodu odbywała u pracodawców i był taki pęd w drugą stronę i zaniedbało się w związku z tym w jakiejś mierze. Oprócz kucharzy bo z kuchnią już myśleliście inaczej więc zadbał państwo o to żeby kuchnię szkolną wyposażyc jako miejsce zawodowe, treningowe i to zdało egzamin. Dzisiaj wiemy dokładnie, że do pracodawcy trzeba pójść po treningu pracy realizowanym u siebie, że tego pracodawcę trzeba zobowiązać, żeby dał w leasing maszynę tu, urządził praktyczną naukę w szkole po to żeby mieć już dojrzałego stażystę i praktykanta u siebie. Dzisiaj to wiemy doskonale, w związku z tym myślimy o warsztatach szkolnych i o tej praktycznej nauce zawodów w sposób dojrzały niż kiedyś, w szkolnictwie masowym możemy to robić na zasadzie centrów praktycznej nauki zawodów czyli zainwestować dobrze w miejsce, z którego korzysta kilka szkół, natomiast w szkolnictwie specjalnym musimy myśleć o tej szkole, w której się młodzież uczy bo oni już w taki mobilny sposób gdzie indziej funkcjonować nie będą. Musimy jeszcze więcej pomyśleć i z tego pewnie znowu będą jakieś lęki ale spróbujcie troszkę zaufać, że mamy dwie szkoły specjalne zawodowe, które uczą tego samego w dużej mierze, a jednak powinny się troszkę wyprofilować, będziemy się starali myśleć o tych dwóch miejscach jak o miejscach o innym profilu ale się nie denerwujemy znowu, że jakieś głosy mają świadczyć o tym, że któraś jest lepsza, a któraś gorsza. Musimy po prostu mądrze i racjonalnie myśleć o edukacji młodzieży i o tym zapleczu warsztatowym więc spokojnie.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Dziękuję, ja tylko powiem, że rodzice z tej szkoły zwrócili się do mnie, te dzieci wymagają jednak warsztatów na miejscu bo to jest oczywiste i ta szkoła nie może istnieć bez warsztatów. Cieszę się, że to usłyszałam ale chciałabym usłyszeć stanowisko pani dyrektor.

Elżbieta Paprocka - Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych nr 1 w Gdańsku

Szanowni państwo, stanowisko nasze zostało wypracowane wspólnie z panią dyrektor Wydziału Edukacji i panią prezydent. Odbyły się również na terenie szkoły w ostatnim czasie spotkania z panem dyrektorem DRMG, z panem Bartosiewiczem i naszym szkolnym inspektorem oraz z panem od finansów z DMRG i to co pani prezydent na wstępie powiedziała, że odbyły się spotkania. Kilukrotnie pani prezydent przychodziła do szkoły i rzeczywiście jesteście uspokojeni, że mamy już w tej chwili pewność, że ten podział, który ma nastąpić jest dla nas jako placówki podziałem bardzo sensownym i z perspektywy czasu wygląda to wszystko na tyle dobrze, że szkoła dzięki przekazaniu tej części nieużytkowanej może bardzo wiele zyskać.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Pani prezydent, komisja oczekuje informacji z podaniem zakresu rzeczowo - finansowego adaptacji warsztatów w części przeznaczonej dla Ośrodka Pomocy Rodzinie oraz zakresu rzeczowo-finansowego przygotowania warsztatów dla uczniów przy szkole przy ul. Batoretgo. Komisja oczekuje tych informacji na piśmie w okresie dwóch miesięcy. My jesteśmy otwarci, nikt nie chce nikogo krytykować, po prostu chcemy zabezpieczyć potrzeby uczniów tej szkoły, to jest cel naszej komisji.

Beata Wierzba - członek komisji

Ja jako inżynier mechanik chciałam powiedzieć - te obrabiarki z lat 80-tych to i tak jest cudo, dlatego, że na Politechnice uczy się na obrabiarkach z lat 40-tych i tak naprawdę gdyby była taka możliwość to tak naprawdę jeszcze wiele można na nich zrobić.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Dziękuję, proponuję wrócić do tematu Batorego we wrześniu. Nie ma więcej pytań, przejdźmy do kolejnego tematu.

PUNKT 10

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja

Centrum Usług Wspólnych, księgowość przedszkoli.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Ja chciałam odpowiedzieć na pytanie pani radnej Leman i pani radnej Wierzby, które przestała mailem. Pani radna Leman wskazuje, że nauczyciele i dyrektorzy są zaniepokojeni Centrum Usług Wspólnych. To jest następny przykład jak bardzo sobie nie ufamy bo wydawało mi się, że w rozmowie z dyrektorami nie potrzebuję pośredników. Wyjaśnialiśmy wielokrotnie, że planujemy i przymierzamy się do powołania Centrum Usług Wspólnych dla przedszkoli jako pilotaż z wykorzystaniem tej elektroniki i programów, które na platformie posiadamy i ze zbudujemy takie Centrum gdzie ten dyrektor będzie miał najlepsze wsparcie. Nie wiem czy państwo wiecie ale dyrektorzy przedszkoli są wszystkim - księgową, płacową, intendentką, kasjerka i wiele, wiele innych funkcji. Z kontroli wynika, że na wszystkim człowiek nie jest w stanie się znać i stąd jest wiele błędów, które zresztą wynikają wcale nie z faktu, że panie coś zrobiły złośliwie, tylko często z tej niewiedzy. Chcemy powołać Centrum, w którym będzie powołana usługa księgowa czyli będzie sztab do płacy, do księgowania, do rozliczania, natomiast w placówkach pozostawimy intendentów. Na 58 przedszkoli mamy 15 księgowych, które pracują dodatkowo w przedszkolu a mają normalną pracę, mają po półtora etatu. Nikogo nie chcemy zwalniać, część będzie jako księgowi, część jako pracownik finansowy. Także jeśli chodzi o przedszkola, to nie powinno być żadnych strat w ludziach.

Halina Leman - członek komisji

Ja myślę, że akurat zebrali się dyrektorzy tych przedszkoli, które mają właśnie pomoc w postaci jakiejś części etatu księgowości i ci dyrektorzy są zaniepokojeni.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Wszystkie przedszkola mają pół etatu księgowej.

Halina Leman - członek komisji

I są zaniepokojeni, że w związku z odebraniem im tych etatów wzrośnie ilość obowiązków dyrektorom, na których się nie znają. Wiem, że Piotr Gierszewski napisał w tej sprawie zapytanie czy interpelację i nie chciałam skutecznie dyskusi kiedy poszedł już do państwa konkretny dokument.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Po poinformowaniu dyrektorów przedszkoli o naszych planach dostałam gromkie oklaski i to jest moja odpowiedź na te wszystkie zarzuty.

Halina Leman - członek komisji

Ale chciałabym zwrócić uwagę na to, co zostało tu dzisiaj powiedziane, że jest zawsze strach przed nowym i rozumiemy te obawy, natomiast dochodzą do mnie takie informacje, że od lipca będzie prowadzona podwójna księgowość?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Oczywiście, kiedyś trzeba to wprowadzić. Podwójna księgowość będzie wprowadzona po to żeby same panie miały pewność, że to co księgują w nowym programie się sprawdza. We wszystkich programach tego typu tak to działa.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Pani prezydent mówi się ostatnio o menagerach dla szkół, natomiast ja mam taką prośbę, aby pani zapoznała się z organizacją szkolnictwa w Bremie, gdzie funkcjonuje jednostka budżetowa, której zadaniem jest przygotowanie szczegółowego budżetu dla wszystkich szkół, jego realizacja, oraz obsługa prawno-administracyjna szkół. Dyrektorzy i nauczyciele szkół zajmują się wyłącznie nauczaniem i wychowywaniem dzieci.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

To już było w Gdańsku czyli Brema nie wyważyła otwartych drzwi. W Gdańsku nazywało się to MZAES - Miejski Zespół Administracyjno - Ekonomiczny i tam był dyrektor, który zajmował się wszystkim a w szkołach dyrektorzy rzeczywiście zajmowali się przede wszystkim dydaktyką. To też nie wypaliło.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Jeżeli my myślimy tylko o dyrektorze menagerze, to myślimy tylko o sytuacjach takich, w których zarządzanie wszystkim przestaje być możliwe. Jeżeli to jest mała szkoła, mały budynek, niewymagający wielkich inwestycji, działanie tylko edukacyjne, nie jakieś szersze społeczne, to jest się w stanie dać sobie z tym radę. Ale jeżeli mamy do czynienia z dużą szkołą, która ma do tego całą infrastrukturę sportową, bibliotekę to wtedy musi być ktoś, kto zarządza tą całością, natomiast edukacyjna działka razem z nadzorem pedagogicznym musi być robiona przez dobrego dyplomowanego nauczyciela bo inaczej mamy szkoły, w których dyrektorzy nadzoru pedagogicznego prawie nie realizują bo nie mają czasu.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Pani prezydent proszę to przemyśleć organizacyjnie, żeby nie było konfliktów.

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Zgadzam się. Mnie jest szkoda kompetencji dyplomowanego, wykształconego nauczyciela na zajmowanie się rynną.

Beata Wierzba - członek komisji

Ale mamy możliwość zatrudniania menagerów na stanowiska dyrektorów, wcale nie muszą to być nauczyciele.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

I mamy takich również zatrudnionych.

Sprawy bieżące:

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Chciałabym teraz odpowiedzieć na pytanie pani radnej Wierzby na temat dodatku motywacyjnego. Mam przed sobą uchwałę Rady Miasta Gdańska, która dokładnie określa wartość i wysokość dodatku motywacyjnego dla nauczycieli.

Beata Wierzba - członek komisji

Chodziło mi tylko o procedurę, czy rzeczywiście procedurę przyznawania dodatku motywacyjnego może sobie ustanowić szkoła uchwałą rady pedagogicznej. Bo według mnie nie.

Bożena Brauer - Przewodnicząca Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Jest uchwała, która nie przewiduje procedur bo przewiduje tylko dla dyrektorów natomiast nie przewiduje dla nauczycieli i nie może dyrektor ustalać własnych procedur, kryteriów itd. W tej szkole, o której mowa zostało dopisane jedno kryterium przez panią dyrektor i nie dziwi odpowiedź wydziału, która była taka, że w zasadzie wszystko jest ok. a nie jest ok.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Co nie jest zabronione to jest dozwolone. Natomiast zadziwia mnie jedna rzecz - jeżeli szkoła ustala pewne kryteria to dobrze bo ustala jasne reguły i wtedy wszyscy wiedzą na czym stoją.

Bożena Brauer - Przewodnicząca Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Prawem jest uchwała Rady Miasta i nie można nic dodać.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Prawo Rady Miasta mówiło o wysokości dodatku motywacyjnego i zasadach natomiast wewnętrzną procedurę ustala szkoła.

Bożena Brauer - Przewodnicząca Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Prosi się związki żeby w tym uczestniczyły ale odmawiamy bo to nie jest sprawa związków ustalać kryteria zwalniania. Natomiast prosba pani dyrektor żeby jeszcze raz przeanalizować odpowiedź, żeby radcy prawni się wypowiedzieli.

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Ja poproszę radców prawnych. Jeżeli o wyrokach mowa zadaliście państwo pytanie ile jest spraw w sądzie - w ostatnich 5 latach, od 2008 roku było 17 rozpraw, 11 oddalonych, 6 skończyło się wyrokiem skazującym. W ciągu tych 5 lat 55 tys., kosztowały wyroki, z tego należałoby odjąć 3 tys. sprawy gdzie należało ponieść koszty sądowe a apelacje wyegraliśmy w II instancji.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Gratuluje, uwazam, ze dobrze wydzial pracuje. Proszę pani radna Banach.

Jolanta Banach - członek komisji

W kwietniu przyjmowaliśmy te uchwały rozwiązujące ZSBO, usamodzielniające szkoły wchodzące w jego skład, powołujące Centrum Kształcenia Zawodowego, że poza tymi procedurami, których było dużo i które są dosyć skomplikowane Szkoła Zawodowa nr 2 z ZSBO przejdzie do Conradinum. Tymczasem zostały powołane dwie zasadnicze szkoły zawodowe dzienne czyli w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 gdzie znalazła się szkoła zawodowa nr 2 ze zlikwidowanego ZSBO a w Conradinum powołano nowa szkołę zasadniczą nr 18 i one obie kształcą w podobnych zawodach i one są obok siebie, ja myślę, że któraś z tych szkół skończy źle. Co by tu zrobić?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Nie można było inaczej zrobić dlatego też mieliśmy na względzie żeby przy tym połączeniu nie nastąpiły straty w ludziach, gdybyśmy jedną z tych szkół zlikwidowali to nauczyciele z jednej z tych szkół poszliby na bruk. Ustaliliśmy wspólnie z dyrektorami tych placówek, że jedna szkoła idzie w kierunku mechanicznym a druga w kierunkach mechatroniki i elektroniki. Szkoły zawodowe mają to do siebie, że uchowa się jedna silniejsza. Na dzień dzisiejszy trzeba było wspomóc te szkoły i nauczycieli. A jeżeli będą się dobrze rozwijać w CKZiU to jest duża szansa, że utrzyma się jedna i druga.

Bożena Brauer - Przewodnicząca Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

A czy wiadomo jak wygląda sprawa zwolnień i znalezienia pracy dla tych osób, które dostały wypowiedzenie z art. 20 ale też czy wiadomo ile osób w związku z umowa roczną czy krótkoterminową zostanie bez pracy? Czy takie dane na dzień dzisiejszy są?

Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji

Na listach mamy 80 osób, to są ci, którym wręczono z art. 20, natomiast części zaproponowaliśmy obniżony wymiar zatrudnienia. Zbieramy teraz te dane wszystkie a zbieramy je z dwóch względów - żeby mieć na bieżąco dane, wpływają urlopy zdrowotne, my przesuwamy tych ludzi, cały czas walczymy żeby jak najmniej tych ludzi zwolnić. natomiast oprócz tego zgodnie z wnioskiem Komisji Edukacji spotkaliśmy się z Powiatowym Urzędem Pracy i zbieramy te dane, wystaliśmy też ankietę do szkół, chcemy zbudować taki program osłonowy dla nauczycieli. nawet tym nauczycielom, którym znajdziemy zastępstwa na rok proponujemy już udział w tych warsztatach żeby pokazać, że jeszcze gdzieś indziej też można znaleźć pracę, PUP też szykuje taki program a my im zbieramy dane.

Jolanta Banach - członek Komisji

Pan przewodniczący zwrócił się do nas z prośbą o zgłaszanie potrzeb remontowych w różnych szkołach. One nadeszły, to są często te same wnioski od kilku lat więc myślę, że powinniśmy być stanowczy i zdecydowani wobec dyrektora DRMG i zapytać co on ma na myśli jak się nas pyta czy my mamy jakieś wnioski remontowe. Bo jeżeli on chce nas poważnie traktować to my mamy takie same wnioski, a jak on nie chce nas poważnie traktować, to niech on się do nas nie zwraca z prośbą

żebyśmy my chodzili po szkołach robiąc im nadzieje i zgłaszali te wnioski remontowe, po czym przez parę lat nic się z tym nie dzieje.

Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji

Ja uważam, że każdy z nas już dał te wnioski, one są nierealizowane, pan dyrektor ma te nasze wnioski i wobec tego zaktualizujemy je tylko. Dziękuję.

Na tym posiedzenie zakończono. Godz. 18:30.

**Przewodniczący
Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska**

Wojciech Błaszkowski

Protokołowała:

Monika Zawisza, Biuro Rady Miasta Gdańska